

Między wsparciem doraźnym
a wspieraniem racjonalnym,
czyli o uwarunkowaniach socjalizacji społecznej
osób niepełnosprawnych

Tom 6 serii:
PROBLEMY EDUKACJI, REHABILITACJI I SOCJALIZACJI
OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Między wsparciem doraźnym
a wspieraniem racjonalnym,
czyli o uwarunkowaniach socjalizacji społecznej
osób niepełnosprawnych

pod redakcją
Zenona Gajdzicy



Oficyna Wydawnicza „Impuls”
Kraków 2008

© Copyright by Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2008

Rada Naukowa Serii:

*Józef Binnebesel, Jacek Błęszyński, Teresa Borowska, Maria Chodkowska,
Władysław Dykcik, Petr Franiok, Mieczysław Gulda, Ladislav Horňák,
Aniela Korzon, Jadwiga Kuczyńska-Kwapisz, Jan Pańczyk,
Andrzej Radziewicz-Winnicki, Edward Saulicz, Adam Stankowski,
Wiesław Theiss, Janina Wyczęsany*

Rada Redakcyjna Serii:

Zenon Gajdzica, Anna Klinik, Jerzy Rottermund

Recenzent:

ks. dr hab. Czesław Kustra, prof. UMK

Redakcja merytoryczna:

Zenon Gajdzica

Redakcja wydawnicza:

Anna Gancarczyk

Projekt okładki:

Joanna Brzeska-Klinik

Publikacja dofinansowana przez Polskie Towarzystwo
Stwardnienia Rozsianego

ISBN 978-83-7308-492-6

ISBN 978-83-7308-974-7

Oficyna Wydawnicza „Impuls”

30-619 Kraków, ul. Turniejowa 59/5

tel. (012) 422-41-80, fax (012) 422-59-47

www.impulsoficyna.com.pl, e-mail: impuls@impulsoficyna.com.pl

Wydanie I, Kraków 2008

Spis treści

Wstęp (<i>Zenon Gajdzica</i>)	7
Introduction (<i>Zenon Gajdzica</i>)	9

Część I

Społeczne i edukacyjne konteksty normalizacji sytuacji osób niepełnosprawnych

<i>Mieczysław Gulda</i> Socjalizacja osób niepełnosprawnych	13
<i>Beata Tylewska-Nowak</i> Droga do dorosłości osób z głębszą niepełnosprawnością intelektualną	25
<i>Beata Krośniak-Kiszka</i> Drogi edukacyjne uczniów z głębszym i głębokim deficytem intelektualnym – między teorią a praktyką	33
<i>Jerzy Rottermund</i> Terapia zajęciowa przyczynkiem do samodzielności	45
<i>Beata Stępień, Józefa Kielak</i> Problemy w edukacji, rehabilitacji i socjalizacji dzieci niepełnosprawnych na przykładzie Szkoły Podstawowej nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi w Raciborzu	49
<i>Zdzisław Brachaczek</i> Wybrane działania na rzecz osób niepełnosprawnych w Ustroniu	55

Część II
Wokół problematyki kompetencji zawodowych
i rynku pracy osób niepełnosprawnych

<i>Marcin Garbat</i> Możliwości wsparcia osób niepełnosprawnych na rynku pracy	63
<i>Jaroslav Kysučan</i> Działalność robocza i przygotowanie zawodowe jako czynnik rozwoju umiejętności społecznych młodzieży z upośledzeniem umysłowym	73
<i>Ján Hučík</i> Czynniki warunkujące przygotowanie do zawodu osób niepełnosprawnych umysłowo	77
<i>Joanna Zarzycka</i> Realizacja projektów społecznych w środowisku osób niepełnosprawnych	95
<i>Grażyna Adamczyk</i> Kształcenie zawodowe osób z umiarkowanym i znacznym upośledzeniem umysłowym	103
<i>Katarzyna Parys, Sławomir Olszewski</i> Rozważania na temat zdobywania kwalifikacji zawodowych przez młodzież upośledzoną umysłowo w stopniu lekkim	111
<i>Bartosz Klinik</i> Społeczeństwo multimedialne a praca osoby niepełnosprawnej	119
<i>Zenon Gajdzica</i> Ogólny rys organizacji oraz podstawowych założeń kształcenia zawodowego osób z upośledzeniem umysłowym w Polsce	125

Wstęp

Wsparcie społeczne polega przede wszystkim na wyrównywaniu szans życiowych osób będących w gorszej sytuacji rozwojowej lub socjalnej. Nie zawsze jednak jest dopasowane do potrzeb i możliwości jego biorców. Zdarzają się zatem sytuacje, w których zamiast oczekiwanych rezultatów (utożsamianych zwykle z poprawą sytuacji materialnej, społecznej, emocjonalnej) pojawiają się skutki zgoła przeciwne. Nie może więc dziwić to, że problematyce wsparcia poświęca się obecnie sporo miejsca.

Zagadnienie to jest także myślą przewodnią niniejszego tomu. Zamysłem redaktora było, by tytuł *Między wsparciem doraźnym a wspieraniem racjonalnym, czyli o uwarunkowaniach socjalizacji społecznej osób niepełnosprawnych* zachęcił Czytelnika do spojrzenia na przedstawianą w tomie problematykę właśnie od strony racjonalnego wspierania osób niepełnosprawnych.

Z jednej strony, tytuł ten jest pewnego rodzaju prowokacją, ponieważ tom nie zawiera opracowań bezpośrednio (w tytułach czy podtytułach) odnoszących się do tradycyjnie definiowanej problematyki wsparcia. Z drugiej strony, pozostaje z nią w ścisłym związku, ponieważ szukając racjonalnych przesłanek wspierania, znajdujemy je przede wszystkim w edukacji oraz pracy zawodowej.

Właśnie te dwa zagadnienia stanowią podstawę szóstego tomu serii „Problemy Edukacji, Rehabilitacji i Socjalizacji Osób Niepełnosprawnych”. Zgodnie z założeniami serii podmiotem wszystkich opracowań jest osoba niepełnosprawna. W pierwszej części tomu ulokowano artykuły nawiązujące do problematyki socjalizacji i kształcenia uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Zawiera ona teksty podejmujące problematykę szeroko pojętych socjalizacji i edukacji w perspektywie teoretycznej oraz praktycznej. Rozważania te opierają się na konkretnych przykładach.

Na drugą część składają się opracowania, w których zostały podjęte zagadnienia kompetencji zawodowych i rynku pracy osób niepełnosprawnych. Problematyka ta jest ostatnio częściej tematem dyskursów na gruncie pedagogii specjalnej i dyscyplin pokrewnych. Wydaje się jednak, że podejmowane kwestie wpisują się w dyskusję, nie powielając rozpatrzonych już zagadnień. Tym bardziej że praca zawodowa osób niepełnosprawnych pozostaje ciągle nierozwiązanym problemem społecznym nie tylko w naszym kraju. Analizując treści zawarte w tej części, Czytelnik może zapoznać się także z niektórymi rozwiązaniami w zakresie nabywania kompetencji

zawodowych uczniów niepełnosprawnych w Republice Czeskiej i Słowacji oraz odnieść je do propozycji rodzimych.

W imieniu kolegium redakcyjnego serii pragnę złożyć szczególne podziękowania Autorom tekstów, a także Recenzentowi tomu ks. dr. hab. Czesławowi Kustrze za życzliwą i merytoryczną ocenę treści.

Zenon Gajdzica

Introduction

A very important task of social support is to equal life opportunities for people who are in worse social or development situation. However, it is not always adjusted to the needs and possibilities of the takers. Therefore there are some situations in which instead of expected effects (usually identified with improvement in material, social or emotional situation) quite the opposite results occur. So it is not surprising that the problem of support is given a lot of attention at present.

The above mentioned issue is also the leading idea of this paper. The title *Between summary relief and rational support or about the determinants of community socialization of the disabled* was thought to encourage the reader to look at the problems presented in this study exactly from the point of rational support for disabled people.

On the one hand, the title is some kind of provocation as this volume does not contain any studies directly referring (in titles or subtitles) to traditionally defined problem of support. On the other hand, it remains in close relation with this issue as when looking for rational premises of support, we find them mainly in education and professional work.

These two issues are the basis for the sixth volume of the series „Problems of Education, Rehabilitation, Socialization of the Disabled”. According to the assumptions of the series, a disabled person is the main subject of all the studies. The first part contains articles associated with problems of socialization and education of pupils with special educational needs. There are texts which focus on problems of widely recognized socialization and education in theoretical perspective as well as in that carried into practical effect based on specific examples.

The second part consists of papers in which issues of professional competences and job market for the disabled are touched. This question has been raised more and more often on the ground of special education and related disciplines. It seems, however, that these ideas are added to the discussion without copying already considered issues. The more that a professional career of the disabled still remains an unsolved social problem, not only in our country. Analyzing the content of this part, a reader can also learn about some solutions related to developing professional competences by disabled pupils in Czech Republic and Slovakia and then compare them with our suggestions.

On behalf of the editorial team of the whole series I would like to express my thanks especially to the authors of the texts as well as to the reviewer of the volume Professor Czesław Kustra for his kind and essential appreciation of the content.

Zenon Gajdzica

Część I

Społeczne i edukacyjne konteksty
normalizacji sytuacji
osób niepełnosprawnych

Mieczysław Gulda

Wyższa Szkoła Turystyki i Hotelarstwa w Gdańsku

Socjalizacja osób niepełnosprawnych

Wstęp

Problematyka osób niepełnosprawnych interesowała mnie od wielu lat. Wśród licznych prac magisterskich i licencjackich promowałem też sporo tytułów poświęconych niepełnosprawnym. Kiedy jednak sam postanowiłem zabrać głos w tej kwestii, pojawił się problem: co stanowi podstawę we wzajemnych stosunkach pełno- i niepełnosprawnych? Ostatecznie doszedłem do wniosku, że dzielenie ludzi na sprawnych i niepełnosprawnych jest nieuzasadnione, by nie powiedzieć – całkowicie nieuprawnione. Wobec tego, gdzie tkwi błąd? Myślę, że tkwi on w naszym stosunku do człowieczeństwa rozumianego bardzo ogólnie. Człowieczeństwo to kształtowanie istoty ludzkiej wśród ludzi, z ludźmi i przez ludzi. Jeżeli tak, to problem tkwi w socjalizacji.

Socjalizacja, czyli wprowadzanie jednostek do życia wśród ludzi, nie może być inna dla osób, które są pełnosprawne, a inna dla tych, które z różnych powodów stały się niepełnosprawne. Różnice mogą jedynie polegać na metodyce, na sposobach socjalizacji, a to jest zupełnie inny problem.

Wychodząc od zagadnienia dotyczącego pełnego uczestnictwa osób niepełnosprawnych w życiu społecznym, podjąłem problematykę socjalizacji i w toku niniejszych rozważań bardziej szczegółowo omówię istniejące obecnie bariery, uprzedzenia, kwestię ekskluzji społecznej osób niepełnosprawnych.

Pojęcie socjalizacji

Socjalizacja jest pojęciem, które do nauk społecznych wprowadzili socjologowie pod koniec XIX wieku. Nie znaczy to, że problematyka objęta tym terminem nie była wcześniej znana. Wystarczy wymienić chociażby postać wielkiego francuskiego myśliciela społecznego epoki Oświecenia – Jeana Jacquesa Rousseau (1712–1778)

– który zwrócił uwagę na „człowieka uspołecznionego”, wywodząc swoje przekonanie z zagadnienia kształtowania się różnorodnych potrzeb, w tym także swoistej potrzeby życia społecznego (J. Szacki, 2002, s. 93).

W dziele pt. *Umowa społeczna* Rousseau pisze:

Siły człowieka są tak dostosowane do jego naturalnych potrzeb i pierwotnego stanu, że wystarczy, aby choć trochę zmienił się stan i choć trochę wzrosły potrzeby człowieka, a już staje się dlań konieczne współdziałanie jego bliźnich (J. J. Rousseau, 2002, s. 167).

Nie można też pominąć ojca socjologii Augusta Comte’a (1798–1857), który analizując czynniki prowadzące do spontanicznego łączenia się ludzi w grupy, uznał rodzinę jako podstawowe środowisko socjalizacji człowieka.

W zjawiskach społecznych dostrzegamy ciągle wpływ pokoleń na siebie. [...] Rodzina jest więc komórką organizmu społecznego. W niej to powstają wszystkie skłonności istotnie ważne dla społeczeństwa. Dzięki rodzinie rozwinęły się np. różne uczucia ważne dla społeczeństwa, jak miłość, braterstwo, posłuszeństwo itd. Życie rodzinne powinniśmy uważać za wieczną szkołę życia społecznego (A. Hertz, 1993, s. 21, 27; por. A. Comte, 2001, s. 71).

Na czym zatem polega proces socjalizacji jednostki? Na tak postawione pytanie można odpowiedzieć najprościej: socjalizacja to przede wszystkim wprowadzanie jednostki do życia zbiorowego, to proces uspołeczniania czy – jak pisał Ludwik Krzywicki (1859–1941) – proces uobywatelniania. U ludów pierwotnych proces uobywatelniania dokonywał się przez obrzędy wtajemniczania, które pełniły funkcję szkoły,

hartu fizycznego, tradycji plemiennych, tajemnic religijnych. [...] wszechstronnych obowiązków obywatelskich i zajęć praktycznych. Malcy otrzymują tutaj wyryte na ciele znamię swego plemienia, dostają imię i o ile nie byli obrzezani – podlegają tej operacji (L. Krzywicki, 1957, s. 176, 174).

Z tego, co dotychczas powiedzieliśmy, wynika jasno, że socjalizacja polega przede wszystkim na przekształcaniu i urabianiu – jak to określił Florian Znaniecki (1882–1958) – jednostki ludzkiej, indywiduum ludzkiego w jednostkę obdarzoną osobowością społeczną.

Jak wszelkie urabianie, dokonywa się ono według pewnego wzoru: ostatecznym wynikiem jego jest upodobnienie się osoby wychowanka do wzorów, według których osoba wychowanka jest urobiona, do których się upodabnia (F. Znaniecki, 2001, s. 287).

Można zatem powiedzieć, że socjalizacja to proces wielu oddziaływań, w wyniku których dokonuje się uspołecznianie – wprowadzanie do społeczności: rodzinnej, sąsiedzkiej, obywatelskiej, indywiduum ludzkiego – kandydata na członka społeczeństwa. Socjologowie przypisują dużą rolę poszukiwaniu mechanizmów, które powodują, że poszczególni członkowie społeczeństwa, będąc w grupie, podporządkowują się wzorom i wartościom uznawanym przez ogół za obowiązujące i internalizują je.

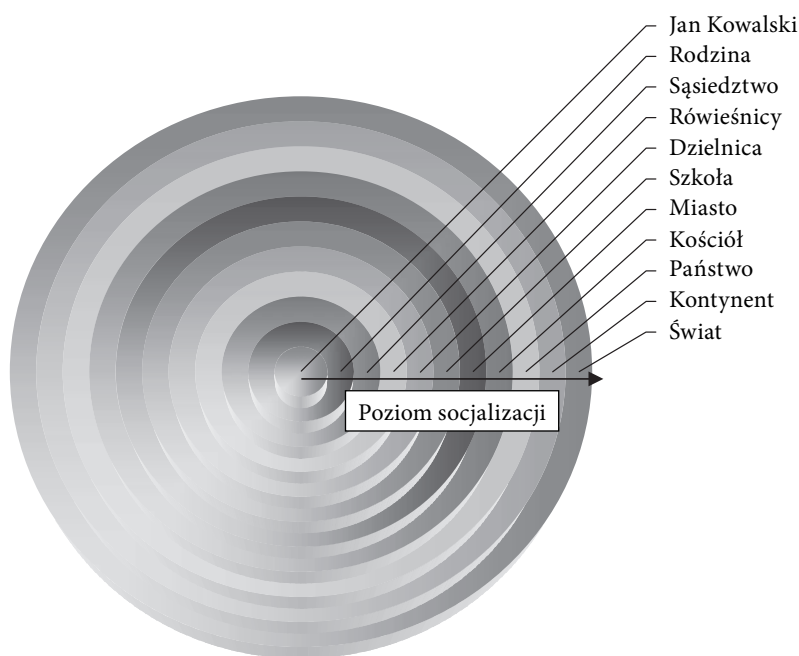
Jan Szczepański (1913–2004) w *Elementarnych pojęciach socjologii* wiąże socjalizację z kulturą. Jego zdaniem socjalizacja jest jedną z dróg wpływu kultury

na życie społeczne. Kultura to dla człowieka świat zewnętrzny, świat zastany, do którego człowiek musi wejść, ucząc się różnych rzeczy przez wiele lat.

Socjalizacja to ta część całkowitego wpływu środowiska, która wprowadza jednostkę do udziału w życiu społecznym, uczy ją zachowania się według przyjętych wzorów, uczy ją rozumienia kultury, czyni ją zdolną od utrzymania się i wykonywania określonych ról społecznych (J. Szczepański, 1970, s. 93).

Socjalizacja, wprowadzając jednostkę do społeczeństwa, sytuuje ją w centrum wszelkich oddziaływań dzięki rodzinie, grupom rówieśniczym, szkole, znajomym, sąsiedztwu, publikatorom, kościołowi itd. Można ów proces przedstawić graficznie jako koncentryczne koła opasujące jednostkę w toku osobniczego życia (rysunek 1).

Rysunek 1. Proces socjalizacji



Źródło: opracowanie własne.

Cytując słowa Adama Mickiewicza, można powiedzieć, że „Człowiek takie widzi świata koło, jakie tępyimi zakreśla oczy”. Jednostka, wchodząc do społeczeństwa na poziomie różnych kręgów, uspołecznia się, tzn. socjalizuje, na wyższym lub niższym poziomie. Im wyższy osiągnie człowiek krąg socjalizacyjny, tym wyższy posiędzie poziom tolerancji wobec zachowań innych ludzi. Jednostki, których socjalizacja przebiegała nieprawidłowo, muszą być poddane resocjalizacji.

Szczepański uważał, że:

- 1) socjalizacja uczy dyscypliny, panowania nad popędami i potrzebami, zaspokajania ich w sposób przewidziany w danym społeczeństwie. Uczy panowania nad odruchami i emocjami i zachowania się zgodnego z obyczajem i korzyścią jednostki;
- 2) wpaja ona także aspiracje, czyli dążenia do tego, aby osiągnąć pewne rzeczy czy cechy pożądane, naśladować bohaterów, osiągać zamożność, dążyć do uznania;
- 3) w toku socjalizacji jednostka przyswaja sobie wiedzę i umiejętności grania ról społecznych, tzn. umiejętności bycia kolegą, uczniem, synem, przyjacielem. Uczy się spełniać w swoim zachowaniu oczekiwania innych i przystosowywać swoje postępowanie do postępowania innych;
- 4) socjalizacja daje także sprawności i kwalifikacje zawodowe oraz umiejętności techniczne potrzebne do życia w danej cywilizacji (J. Szczepański, 1970, s. 94 i nast.).

Istotę socjalizacji dobrze oddaje teza Roberta Ezry Parka, która głosi, że człowiek staje się ludzkim dopiero w procesie wychowania (R. E. Park, E. W. Burgess, 1926, s. 79). Teza ta obecnie została całkowicie odrzucona w związku z oświadczeniami duchownych Kościoła katolickiego, że człowiek jest ludzki od poczęcia. Nie będę tej myśli rozwijał, gdyż nie stanowi to przedmiotu moich rozważań. Odwołam się jedynie do encykliki *Evangelium Vitae* Ojca Świętego Jana Pawła II, w której czytamy:

Mimo wszelkich trudności i niepewności, każdy człowiek szczerze otwarty na prawdę i dobro może dzięki światłu rozumu i pod wpływem tajemniczego działania łaski rozpoznać w prawie naturalnym w sercu [...] świętość ludzkiego życia od poczęcia aż do kresu oraz dojść do przekonania, że każda ludzka istota ma prawo oczekiwać absolutnego poszanowania tego swojego podstawowego dobra (Jan Paweł II, 1995).

Antonina Kłoskowska w artykule pt. *Człowiek poza społeczeństwem* rozważa dwie możliwe koncepcje człowieczeństwa: teologiczną i naturalistyczną. Według koncepcji teologicznej

mistyczne związki człowieka z Bogiem służą [...] wyjaśnieniu istoty człowieczeństwa. Każdy człowiek, noszący w sobie odbicie bóstwa, będący wolną istotą duchową, cieszącą się absolutną wartością, niezależnie od naturalnych i społecznych procesów, przejawiać ma właściwe sobie cechy moralne i intelektualne, realizować systemy kulturalne (A. Kłoskowska, 1967, s. 737).

Koncepcja naturalistyczna – zdaniem Kłoskowskiej – nie tłumaczy właściwości ludzkich, odwołując się do metafizycznych argumentów, lecz szuka wyjaśnienia w biologicznych cechach człowieka.

Jest przecież rzeczą ze wszech miar zrozumiałą, że człowiek (rozumiany jako istota ludzka rozwijająca się w normalnych warunkach) nie żył nigdy w izolacji społecznej. Rodził się wśród ludzi, wśród nich się wychował, zinternalizował wzory kulturowe i dzięki tym procesom stawał się ludzki. W swoim artykule Kłoskowska przedstawiła przypadki istot ludzkich odnajdywanych wśród zwierząt i wśród tych zwierząt „socjalizowanych”. Nie będę tu przedstawiał całego bogactwa przytaczanych przez autorkę przypadków, które ukazują zachowania istot przebywających w świecie zwierząt bardzo daleko odbiegające od ludzkich. Odsyłam czytelnika